

Sygn. akt XP 295/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała-Kozioł

Ławnicy: A. G., A. W.

Protokolant: Mariola Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 22.02.2017 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **A. P.**

przeciwko: **A. C.**

o ustalenie istnienia stosunku pracy

I. ustala, że powódkę A. P. i pozwaną A. C. łączy od dnia 1.05.2013 r. stosunek pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, zawartej w dniu 30.04.2013 r., zmienionej aneksem z dnia 31.12.2014 r.;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 1050 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 marca 2015 r. (prezentata Biura Podawczego tut. Sądu) powódka A. P. wniosła o przywrócenie jej do pracy u pozwanej A. C., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...), na poprzednich warunkach pracy i płacy, oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu wg norm przepisanych (k. 2 – 4).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że była zatrudniona u pozwanej od 2012 r. na stanowisku wychowawcy grupy w wymiarze pełnego etatu za wynagrodzeniem w wysokości 1 500 zł brutto miesięcznie. W dniu 20 lutego 2015 r. pozwana za pośrednictwem partnera powódki doręczyła powódce dokument z prośbą powódki o rozwiązanie umowy o pracę z dniem 24 grudnia 2014 r. na mocy porozumienia stron.

Powódka w dniu 30 kwietnia 2013 r. podpisała z pozwaną umowę o pracę na czas nieokreślony. Powódka była wówczas w ciąży. Jednocześnie powódka podpisała dokument bez wskazania daty, który miał być wykorzystany przez pozwaną w przypadku, gdyby powódka chciała wrócić do pracy, a pracodawczyni nie mogłaby zapewnić jej miejsca pracy.

Powódka przebywała na urlopie macierzyńskim, dodatkowym i rodzicielskim od dnia 20 września 2013 r. do dnia 24 grudnia 2012 r., a dalej od dnia 29 grudnia 2014 r. do dnia 11 marca 2015 r. przebywała na zaległym urlopie wypoczynkowym. Następnie powódka chciała skorzystać z urlopu wychowawczego, o czym powiadomiła pozwaną. W dniu 3 lutego 2015 r. pozwana poinformowała powódkę w wiadomości SMS, że nie wyraża zgody na urlop wychowawczy i rozwiązuje z powódką umowę po zakończonym urlopie wypoczynkowym. Pozwana użyła dokumentu

podpisanego niegdyś in blanco przez powódkę w celu zwolnienia powódki na warunkach najdogodniejszych dla pozwanej.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. C. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 33 – 37).

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że treść dokumentu rozwiązującego umowę o pracę została przez strony przygotowana z dniem 24 grudnia 2014 r., zaś umowa uległa rozwiązaniu z dniem 11 marca 2015 r., bowiem do tego dnia powódka wykorzystywała zaległy urlop wypoczynkowy. Pozwana podkreśliła, że powódka nigdy nie poinformowała pozwanej o chęci skorzystania z urlopu wychowawczego. Wniosek o udzielenie urlopu wychowawczego powódka złożyła dopiero z dniem 24 lutego 2015 r., czyli po podpisaniu przez strony pisma o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem stron, a zatem, mając na względzie przepis art. 186¹ § 2 k.p., udzielenie urlopu było niemożliwe.

Pozwana podniosła również, że nie złożyła oświadczenia o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron dla pozorów, a jej jedynym i rzeczywistym celem było rozwiązanie umowy o pracę.

Pismem procesowym z dnia 12 lutego 2016 r. pełnomocnik powódki zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że wskazał, iż wnosi o ustalenie istnienia stosunku pracy między powódką a pozwaną w oparciu o umowę o pracę zawartą w dniu 30 kwietnia 2013 r., zmienioną aneksem z dnia 31 grudnia 2014 r., na czas nieokreślony (k. 44). Pełnomocnik powódki podniósł, że powódka posiada interes prawny w dokonaniu ustalenia istnienia stosunku pracy z pozwaną, albowiem będzie to determinować możliwość korzystania przez nią ze świadczeń i uprawnień związanych z rodzicielstwem właściwych dla osób zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę oraz wliczeniem tego okresu do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Pismem procesowym złożonym na rozprawie w dniu 9 marca 2016 r. pozwana wniosła o oddalenie zmodyfikowanego powództwa w całości (k. 51).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka A. P. zawarła w dniu 7 maja 2012 r. z pozwaną A. C., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Klub (...), umowę o pracę na czas określony do dnia 30 kwietnia 2013 r. Powódka została zatrudniona na stanowisku wychowawcy grupy w pełnym wymiarze etatu za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1 500 zł brutto. W dniu 31 grudnia 2012 r. strony zawarły aneks do w/w umowy, zgodnie z którym od dnia 1 stycznia 2013 r. powódce przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 1 600 zł brutto miesięcznie.

Dowód: Akta osobowe powódki (w załączeniu do akt sprawy), w tym:

- umowa o pracę z dn. 07.05.2012 r. na czas określony;
- aneks do umowy o pracę z dn. 31.12.2012 r.

W dniu 30 kwietnia 2013 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 maja 2013 r., przy czym warunki zatrudnienia (wynagrodzenie, stanowisko, wymiar etatu) pozostały tożsame jak w umowie o pracę z dnia 7 maja 2012 r.

W dniu zawarcia powyższej umowy powódka była w zagrożonej, bliźniaczej ciąży, czego pozwana miała świadomość. Powódka prosiła pozwaną o zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony tłumacząc pozwanej, że będzie wówczas mogła skorzystać z urlopów związanych z rodzicielstwem, w tym także z urlopu wychowawczego. Pozwana przystała na prośbę powódki.

Wnioskiem z dnia 1 października 2013 r. powódka zwróciła się do pozwanej o udzielenie urlopu macierzyńskiego od dnia 20 września 2013 r. do dnia 24 kwietnia 2014 r., a także o udzielenie dodatkowego urlopu macierzyńskiego od

dnia 25 kwietnia 2014 r. do dnia 19 czerwca 2014 r. Wnioskiem z dnia 12 czerwca 2014 r. powódka zwróciła się do pozwanej o udzielenie urlopu rodzicielskiego w okresie od dnia 26 czerwca 2014 r. do dnia 24 grudnia 2014 r. Powódka przebywała na urlopach związanych z rodzicielstwem w okresie od dnia 20 września 2013 r. do dnia 24 grudnia 2014 r.

W okresie od dnia 29 grudnia 2014 r. do dnia 11 marca 2015 r. powódka przebywała na urlopie wypoczynkowym.

Aneksiem z dnia 31 grudnia 2014 r. do umowy o pracę strony ustaliły, że powódce od dnia 1 stycznia 2015 r. przysługiwać będzie wynagrodzenie miesięczne w wysokości 1 750 zł brutto. Przedmiotowy aneks zostały przez powódkę podpisany w drugiej połowie miesiąca stycznia 2015 r.

Dowód: Akta osobowe powódki (w załączeniu do akt sprawy), w tym:

- umowa o pracę z dn. 30.04.2013 r. na czas nieokreślony;
- wniosek o udzielenie urlopu macierzyńskiego z dn. 01.10.2013 r.;
- wniosek o udzielenie urlopu rodzicielskiego z dn. 12.06.2014 r.;
- wnioski o urlop z dn. 12.12.2014 r.;
- aneks do umowy o pracę z dn. 31.12.2014 r.

Przesłuchanie powódki (k. 60, 61; płyta CD)

Wiadomość SMS z dn. 16.01.2015 r. (k. 63)

W dniu 30 kwietnia 2013 r. powódka podpisała in blanco druk zawierający wydrukowany tekst: „Proszę o rozwiązanie umowy o pracę zawartej 1-05-2013 r. Z dniem..... na mocy porozumienia stron”.

W treści w/w dokumentu miejsce na wskazanie daty sporządzenia dokumentu oraz daty rozwiązania umowy o pracę pozostało puste.

Powódka sporządziła i podpisała powyższe niewypełnione w przedmiocie dat pismo na prośbę pozwanej, z uwagi na zgodę pozwanej na podpisanie umowy o pracę na czas nieokreślony. Celem stron było zabezpieczenie pozwanej przed sytuacją, gdyby po powrocie powódki z urlopu wychowawczego pozwana nie mogła zagwarantować powódce miejsca pracy. W takiej sytuacji strony miały porozumieć się co do daty rozwiązania umowy o pracę. Data miała zostać wpisana w porozumieniu w treść w/w pisma. Powódka nie upoważniła jednak pozwanej do swobodnego wypełnienia pisma w innych dogodnych dla pozwanej okolicznościach.

Dowód: Pismo z dn. 24.12.2014 r. (k. 7)

Przesłuchanie powódki (k. 60, 61; płyta CD)

Częściowo przesłuchanie strony pozwanej (k. 61 – 63; płyta CD)

Wnioskiem z dnia 9 lutego 2015 r. powódka zwróciła się do pozwanej o udzielenie urlopu wychowawczego w okresie od dnia 12 marca 2015 r. do dnia 11 marca 2016 r. Wcześniej, w dniu 2 lutego 2015 r. powódka informowała pozwaną w rozmowie o chęci skorzystania z urlopu wychowawczego.

W dniu 3 lutego 2015 r. w wiadomości SMS pozwana oświadczyła powódce, że konsultowała się z księgową i nie będzie mogła podpisać wniosku o urlop wychowawczy z powodu kosztów, które obejmą pozwaną. Pozwana dodała w treści wiadomości SMS, że po zakończeniu urlopu wypoczynkowego powódki w marcu 2015 r. pozwana będzie musiała rozwiązać umowę o pracę.

W odpowiedzi na w/w wiadomość SMS powódka odpisała pozwanej, że w świetle przepisów kodeksu pracy pozwana nie ma prawa odmówić powódce urlopu wychowawczego. Pozwana odpisała, że porozumienie stron o rozwiązaniu stosunku pracy wystawione jest na grudzień 2014 r., a zatem po zakończeniu urlopu wypoczynkowego stosunek pracy ustanie. W odpowiedzi powódka zapytała pozwaną, na który dzień grudnia wystawiony jest dokument rozwiązujący stosunek pracy, bowiem powódka nie wie, od kiedy jest bezrobotna. Pozwana odpisała, że wypowiedzenie jest złożone w dniu 24 grudnia 2014 r.

Dodatkowo pismem datowanym na dzień 25 lutego 2015 r. pozwana odmówiła udzielenia urlopu wychowawczego powódce.

Dowód: Wniosek o udzielenie urlopu wychowawczego z dn. 09.02.2015 r. (k. 10)

Pismo z dn. 25.02.2015 r. (k. 18)

Wiadomość SMS z okresu 03.02.2015 r. – 19.02.2015 r. (k. 77 – 91)

W dniu 20 lutego 2015 r. pozwana, za pośrednictwem partnera powódki, P. C., przekazała powódce pismo, które powódka sporządziła i podpisała in blanco w dniu 30 kwietnia 2013 r., przy czym w miejsce luk pozwana wpisała datę 24 grudnia 2014 r., w wyniku czego pismo przybrało następującą treść: „Proszę o rozwiązanie umowy o pracę zawartej 01-05-2013 r. z dniem 24.12.2014 r. na mocy porozumienia stron. W prawym górnym rogu pisma pozwana także wskazała datę 24 grudnia 2014 r., jako datę sporządzenia pisma. Pismo opatrzone było podpisem powódki, przy czym podpis ten został przez powódkę złożony na druku in blanco w dniu 30 kwietnia 2013 r. Pozwana dopisała ponadto na dokumencie, że wyraża zgodę na rozwiązanie umowy za porozumieniem stron z dniem 11 marca 2015 r. tj. w dniu zakończenia przez powódkę zaległego urlopu wypoczynkowego za 2013 i 2014 r.

Dopisanie dat 24 grudnia 2014 r. przez pozwaną na powyższym dokumencie nastąpiło w trakcie korzystania przez powódkę z urlopu wypoczynkowego i po otrzymaniu wniosku powódki o udzielenie urlopu wychowawczego. Pozwana uzyskała od księgowej mylną informację, zgodnie z którą udzielenie powódce urlopu wychowawczego wiązałoby się ze znacznym obciążeniem finansowym pozwanej.

Dowód: Pismo z dn. 24.12.2014 r. (k. 7)

Przesłuchanie powódki (k. 60, 61; płyta CD)

Zeznania świadka P. C. (k. 59v; płyta CD)

Częściowo przesłuchanie strony pozwanej (k. 61 – 63; płyta CD)

Pismem z dnia 18 marca 2015 r. powódka poinformowała pozwaną, że stwierdza pozorność porozumienia z dnia 24 grudnia 2014 r. o rozwiązaniu umowy o pracę. Pismem z dnia 19 marca 2015 r. powódka wniosła o dopuszczenie do pracy w ciągu 7 dni od otrzymania wniosku.

Dowód: Pismo z dn. 18.03.2015 r. wraz z dowodem nadania (k.11, 12)

Pismo z dn. 19.03.2015 r. wraz z dowodem nadania i (...) (k. 13 – 16)

W dniu 24 grudnia 2014 r. powódka wraz z dziećmi i partnerem przebywała w J. u rodziny powódki, gdzie powódka spędzała Święta Bożego Narodzenia. W miesiącu grudniu 2014 r. powódka nie spotykała się z pozwaną.

Dowód: Zeznania świadka P. C. (k. 59v; płyta CD)

Przesłuchanie powódki (k. 60, 61; płyta CD)

W dniu 25 stycznia 2016 r. powódka kontaktowała się za pośrednictwem portalu społecznościowego z dwiema pracownicami pozwanej, które miały być słuchane w niniejszej sprawie jako świadkowie. Powódka informowała w/w osoby, że składanie fałszywych zeznań to przestępstwo.

Dowód: Wydruk z portalu społecznościowego (k. 73)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu jako zasadne.

Po sprecyzowaniu żądania pozwu powódka dochodziła w niniejszej sprawie ustalenia istnienia stosunku pracy między powódką a pozwaną w oparciu o umowę o pracę z dnia 30 kwietnia 2013 r. zawartą na czas nieokreślony, zmodyfikowaną aneksem z dnia 31 grudnia 2014 r.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa w całości.

Podstawę prawną roszczenia powódki o ustalenie istnienia stosunku pracy stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie przyjmuje się, że interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy należy rozumieć szeroko i jego istnienie nie jest wykluczone przez możliwość domagania się niektórych roszczeń ze stosunku pracy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999 r. nr 20, poz. 646). Podkreślenia wymaga także, że powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy jest w przepisach proceduralnych wyróżnione jako specjalny rodzaj powództwa o ustalenie (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.), co należy traktować jako wskazanie, że regułą (praktycznie bez wyjątków) jest uznanie istnienia interesu prawnego w takim ustaleniu (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., sygn. akt I PKN 594/00, L.). Wskazać należy także na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r. (sygn. akt III PK 139/14, LEX nr 1747848), wedle którego „jeśli ustalenia faktyczne wskazują, że nie doszło do złożenia oświadczenia woli, którego skutkiem byłoby rozwiązanie stosunku pracy, to oznacza, że stosunek pracy nadal trwa, co z kolei czyni zasadnym roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy”.

Powódka wskazywała, że posiada interes prawny w dokonaniu ustalenia istnienia stosunku pracy z pozwaną, albowiem będzie to determinować możliwość korzystania przez powódkę ze świadczeń i uprawnień związanych z rodzicielstwem (urlop wychowawczy) właściwych dla osób zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę oraz wliczeniem tego okresu do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Biorąc pod uwagę argumentację powódki oraz prezentowane wyżej poglądy doktryny i orzecznictwa Sąd uznał, że powódka w istocie posiada interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku prawnego.

W myśl art. 30 § 1 pkt 1 k.p. umowa o pracę rozwiązuje się na mocy porozumienia stron.

Do porozumienia w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę dochodzi wówczas, gdy strony złożą stosowne oświadczenia woli w tej sprawie. Samo wystąpienie przez pracownika lub pracodawcę z propozycją rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron stanowi jedynie ofertę zgodnego rozwiązania stosunku pracy, do której stosuje się odpowiednio art. 66 i n. k.c. w zw. z art. 300 k.p. (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2000 r., sygn. akt I PKN 58/00, OSNAPiUS 2002, Nr 9, poz. 211). Oznacza to, że strona, która złożyła ofertę rozwiązania umowy za porozumieniem stron musi czekać na jej przyjęcie lub odrzucenie przez adresata oferty. Dopiero oświadczenie o przyjęciu oferty prowadzi do rozwiązania umowy (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r., sygn. akt I PKN 315/98, OSNAPiUS 1999, Nr 19, poz. 617).

Przepisy nie wskazują obligatoryjnych elementów porozumienia stron w sprawie rozwiązania umowy o pracę. Z pewnością powinno z niego wynikać, że wspólną wolą stron jest rozwiązanie stosunku pracy w tym trybie. W porozumieniu należy także wskazać datę rozwiązania umowy. Jeśli strony jej nie wpisały, należy uznać, że stosunek

pracy rozwiązuje się w takim przypadku w dniu zawarcia porozumienia (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., sygn. akt I PKN 844/00, OSNAPiUS 2002, Nr 18, poz. 432).

Ponadto w orzecznictwie wskazuje się, że pismo pracownika skierowane do pracodawcy, w którym nie został określony sposób i termin rozwiązania umowy o pracę, nie jest oświadczeniem o jej rozwiązaniu z zachowaniem okresu wypowiedzenia ani ofertą zawarcia porozumienia stron, lecz może być zakwalifikowane jedynie jako zaproszenie do rokowań w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2008 r., sygn. akt III PK 9/08, OSNP 2009, Nr 23–24, poz. 313). W takiej sytuacji o zawarciu porozumienia w sprawie rozwiązania umowy o pracę (art. 30 § 1 pkt 1 k.p.) można byłoby mówić dopiero wówczas, gdy obie strony stosunku pracy doszły do porozumienia co do wszystkich postanowień, które były przedmiotem negocjacji.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy po pierwsze, że złożone w dniu 30 kwietnia 2013 r. oświadczenie in blanco powódki nie może stanowić oferty rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron z uwagi na brak istotnych postanowień, takich jak przede wszystkim termin rozwiązania umowy o pracę. Jak wskazano wyżej, pismo powódki z dnia 30 kwietnia 2013 r. może zostać zakwalifikowane wyłącznie jako zaproszenie do rokowań w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę, a do zawarcia porozumienia mogłoby dojść dopiero do porozumienia się stron co do wszystkich postanowień, będących przedmiotem negocjacji.

Dalej należy podkreślić, że nawet gdyby uznać, że pismo z dnia 30 kwietnia 2013 r. stanowiło w istocie ofertę zawarcia porozumienia stron w przedmiocie rozwiązania stosunku pracy, wystosowaną przez powódkę do pozwanej, to o zawarciu przedmiotowego porozumienia i tak nie może być mowy. Elementem konstrukcyjnym porozumienia stron jest bowiem złożenie przez strony porozumienia zgodnych oświadczeń woli co do wszystkich istotnych postanowień oferty. Tymczasem jak ustalił Sąd strony nie porozumiały się w przedmiocie terminu rozwiązania umowy o pracę ani co do daty 24 grudnia 2014 r., ani co do daty 11 marca 2015 r.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, która wskazywała, że do rozwiązania umowy o pracę w dniu 24 grudnia 2014 r. dążyła powódka. Za uznaniem też pozwanej nie przemawiają bowiem ani okoliczności sprawy, ani zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Podkreślić należy, że po urodzeniu dwojga dzieci powódka była w sytuacji, w której nie posiadała absolutnie żadnego interesu w rozwiązaniu stosunku pracy. Przeciwnie, sytuacja życiowa powódki przemawiała zdecydowanie za tym, aby istniejący stosunek pracy utrzymać. Zachowaniem bezsprzecznie nieracjonalnym w dniu 24 grudnia 2014 r., tj. w momencie, gdy powódka miała zagwarantowane prawo do urlopu wypoczynkowego, a następnie urlopu wychowawczego, byłoby złożenie pozwanej przez powódkę oferty rozwiązania umowy o pracę. Nie sposób pominąć faktu, że sytuacja życiowa i zdrowotna powódki stała się trudna już w okresie ciąży (powódka była w bliźniaczej ciąży zagrożonej). Po urodzeniu (ok. miesiąc przed planowanym terminem porodu) dzieci powódki wymagały szczególnej opieki. Nawet po upływie ponad roku od dnia porodu, w którym to okresie powódka korzystała z urlopu macierzyńskiego podstawowego i dodatkowego oraz urlopu rodzicielskiego, dzieci powódki wymagały częstych konsultacji lekarskich i wzmożonego zainteresowania ze strony powódki, w tym także zaangażowania czasowego w opiekę nad nimi. Logicznym jest więc, że w okresie po zakończeniu urlopu rodzicielskiego powódka zamierzała korzystać z urlopu wychowawczego, a nie rozwiązywać stosunek pracy.

Przeciwko uznaniu twierdzeń pozwanej za wiarygodne przeczy także ustalona przez Sąd chronologia zdarzeń. Pozwana twierdziła, że do złożenia zgodnych oświadczeń woli stron co do daty rozwiązania stosunku pracy doszło w dniu 24 grudnia 2014 r. Tymczasem z korespondencji SMS między stronami, która odbyła się w okresie od dnia 3 lutego 2015 r. do dnia 20 lutego 2015 r. wynika, że o dacie rzekomego rozwiązania stosunku pracy powódka dowiedziała się dopiero z wiadomości SMS od pozwanej, a następnie z treści odebranego przez partnera powódki w dniu 20 lutego 2015 r. pisma, które powódka podpisała in blanco w dniu 30 kwietnia 2013 r., a które zostało następnie uzupełnione w przedmiocie dat. Ponadto w wiadomości SMS z dnia 3 lutego 2015 r. pozwana informuje powódkę, w nawiązaniu do rozmowy, która odbyła się między stronami dzień wcześniej, tj. w dniu 2 lutego 2015 r., że jednak nie może wyrazić zgody na udzielenie powódce urlopu wychowawczego z uwagi na koszty, jakie powstaną z tego tytułu po stronie pozwanej, a

ponadto, że po zakończeniu urlopu wypoczynkowego powódki pozwana będzie zmuszona rozwiązać umowę o pracę. Na dzień wysłania przedmiotowego SMS-a strony łączył więc stosunek pracy, żadna ze stron nie wyrażała w tej dacie woli rozwiązania stosunku pracy (pozwana wskazywała jedynie, że będzie zmuszona rozwiązać ten stosunek w marcu 2015 r.). Nic nie wskazuje na to, aby na dzień 3 lutego 2015 r. strony łączyło zawarte w grudniu 2014 r. porozumienie w przedmiocie daty rozwiązania stosunku pracy. Nie budzi więc wątpliwości Sądu, że do uzupełnienia przedmiotowego pisma z dnia 30 kwietnia 2013 r. o datę jego sporządzenia oraz o datę rozwiązania stosunku pracy doszło po uzyskaniu przez pozwaną wniosku powódki o udzielenie urlopu wychowawczego, z wyłącznej inicjatywy pozwanej i w braku porozumienia z powódką.

Ponadto, nawet gdyby dać wiarę twierdzeniom pozwanej, że strony uzgodniły termin rozwiązania stosunku pracy na dzień 24 grudnia 2014 r., to modyfikacja tej daty przez pracodawcę i wskazanie, że umowa o pracę ulegnie rozwiązaniu z dniem 11 marca 2015 r., niweczyłoby zawarte przez strony porozumienie. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie, przesunięcie daty rozwiązania umowy o pracę nie niweczy ustalonego trybu rozwiązania umowy tylko wtedy, jeżeli strony ustaliły datę i sposób rozwiązania umowy o pracę przez dwustronne porozumienie, a z okoliczności sprawy nie wynika nic innego (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 1 sierpnia 1990 r., sygn. akt I PR 258/90, OSNCP 1991, Nr 8–9, poz. 114). W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie można więc mówić także o rozwiązaniu stosunku pracy z dniem 11 marca 2015 r., bowiem z okoliczności sprawy wynika, że wola rozwiązania stosunku pracy z dniem 11 marca 2015 r. była jednostronna.

Sąd nie stracił z pola widzenia okoliczności, zgodnie z którą zawarcie z powódką umowy o pracę na czas nieokreślony w momencie, gdy powódka była w ciąży, było dla powódki bardzo korzystne. Okoliczność, że pozwana wykazała się wówczas zrozumieniem trudnej sytuacji powódki i dobrą wolą, nie może jednak przysłaniać faktu, że w sytuacji, w której powódka chciała z uzyskanych dzięki pozwanej uprawnień skorzystać, pozwana nagle i niespodziewanie zmieniła zdanie i zmierzała do rozwiązania stosunku pracy, wbrew woli powódki, a tym samym do pozbawienia powódki uprawnień związanych z rodzicielstwem przewidzianych w kodeksie pracy.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej odnośnie rzekomych gróźb ze strony powódki w stosunku do osób, które miały być w niniejszej sprawie słuchane jako świadkowie, Sąd wskazuje, że z prezentowanych przez pozwaną wiadomości wysłanych przez powódkę za pośrednictwem portalu społecznościowym nie wynika, by powódka groziła świadkom czy nakłaniała ich do złożenia fałszywych zeznań. Przeciwnie, w przedmiotowych wiadomościach powódka jedynie ostrzega świadków przed złożeniem fałszywych zeznań, czego się obawiała, skoro osoby te były związane stosunkiem zatrudnienia z pozwaną. Skierowane do świadków przez powódkę sformułowania przybrały w ocenie Sądu niewłaściwy i nie zasługujący na aprobatę ton, jednakże ogromne zdenerwowanie powódki w stanie faktycznym niniejszej sprawy było zrozumiałe, a jej zachowanie nie było w żadnym momencie nakierowane na nakłanianie świadków do składania fałszywych zeznań.

Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł na całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. na dowodach z dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie budziła wątpliwości stron ani Sądu.

W poczet materiału dowodowego Sąd zaliczył również dokument sporządzony w dniu 30 kwietnia 2013 r. i podpisany wówczas in blanco przez powódkę, a następnie wypełniony przez pozwaną. Moc dowodowa przedmiotowego dokumentu mogła być oceniana wyłącznie w kontekście pozostałego materiału dowodowego, przede wszystkim zaś w świetle wyjaśnień stron oraz korespondencji SMS między stronami.

Zeznania świadka P. C. Sąd uznał za w pełni wiarygodne, podobnie jak wyjaśnienia powódki. Wskazać należy, że wersja wydarzeń przedstawiona przez powódkę była spójna, konsekwentna i niezmienna od wszczęcia do zakończenia postępowania, a nadto nie budziła ona wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, logiki i prawidłowego rozumowania. Zachowanie powódki było racjonalne w każdym momencie łączącego strony stosunku pracy. Wyjaśnienia powódki były ponadto spontaniczne, szczegółowe i spójne.

Cech tych nie można zaś przypisać wyjaśnieniom pozwanej, która w kluczowych dla rozstrzygnięcia kwestiach zasłaniała się niepamięcią, a ponadto nie była w swoich wyjaśnieniach konsekwentna (najpierw wskazywała, że

dokument porozumienia stron został sporządzony na początku grudnia, a powódka podpisała ten dokument już po wypełnieniu jego treści, następnie zaś wskazała, że powódka przywiozła przedmiotowy dokument w grudniu i strony podpisały go bez daty oraz ustaliły, że wpiszą datę po uzgodnieniu z księgową). Wyjaśnienia pozwanej Sąd uznał za niewiarygodne.

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadków E. S. oraz P. N. z uwagi na cofnięcie wniosku dowodowego przez pełnomocnika pozwanej (k. 62). Sąd oddalił następnie wniosek pełnomocnika strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka E. S. jako spóźniony oraz nieprzydatny dla rozstrzygnięcia (k. 95). Świadek, która – jak wskazywała sama pozwana – nie była bezpośrednim uczestnikiem spornych zdarzeń, nie mogła mieć szczegółowej wiedzy na temat ustaleń między stronami co do rozwiązania umowy o pracę.

Z uwagi na powyższe, wobec braku skutecznego rozwiązania w którymkolwiek momencie stosunku pracy łączącego strony Sąd ustalił, że powódkę i pozwaną łączy od dnia 1 maja 2013 r. stosunek pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, zawartej w dniu 30 kwietnia 2013 r., zmienionej aneksem z dnia 31 grudnia 2014 r., o czym orzeczono jak w **pkt I sentencji wyroku**.

O obowiązku zwrotu kosztów przez pozwaną powódce Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461). Koszty w niniejszej sprawie wyniosły 60 zł tytułem zastępstwa procesowego powódki, o czym Sąd orzekł jak w **pkt II sentencji wyroku**.

W **pkt III sentencji wyroku**, działając na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025) Sąd nakazał pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa opłaty od pozwu w wysokości 1 050 zł, od zapłaty której powódka była zwolniona z mocy ustawy. Kwotę tę wyliczono w oparciu o art. 23¹ k.p.c. w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, na podstawie których Sąd ustalił, iż wartość przedmiotu sporu wynosi 21 000 zł, a opłata stosunkowa od pozwu, stanowiąca 5 % wartości przedmiotu sporu wyraża się w kwocie 1 050 zł.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.